

BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

15 LAT W NATO

Słowo wstępne

s. 9–11

Słowo wstępne

Stanisław Koziej – Szef BBN

Rok 2014 jest rokiem ważnych jubileuszy. W czerwcu odbędą się uroczyste obchody 25-lecia odzyskania przez Polskę pełnej suwerenności i pierwszych, częściowo wolnych wyborów, które uruchomiły głęboką zmianę ustrojową oraz otworzyły drogę do budowy demokratycznego państwa prawa. To w Polsce miał wówczas swój początek proces europejskich przemian ustrojowych, który zakończył się upadkiem Muru Berlińskiego, a w konsekwencji doprowadził do zamknięcia okresu zimnej wojny oraz będącego jej emanacją – dwubiegunowego świata. Będziemy również świętować 10-lecie członkostwa w Unii Europejskiej potwierdzającego formalnie oczywistą przynależność Polski do europejskiej rodziny demokratycznych państw.

Niniejsza publikacja – którą rozpoczyna rozmowa z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Bronisławem Komorowskim – zawiera wybór artykułów poświęconych kolejnej, szczególnie ważnej z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego rocznicy: 15-lecia akcesji Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego. 15 lat polskiego członkostwa w NATO przypadło na niezwykle istotny okres funkcjonowania tej organizacji, która sama w 2014 r. ma powód do historycznej refleksji, obchodząc 65. rocznicę podpisania aktu założycielskiego – Traktatu Waszyngtońskiego z 4 kwietnia 1949 r.

Przystąpienie Polski do NATO było niewątpliwie dużym sukcesem politycznym i bardzo ważną cezurą w procesie demokratycznych przemian – stanowiło świadectwo dojrzałości elit politycznych, wymagając od nich umiejętności wzniesienia się ponad polityczne podziały dla zrealizowania nadrzędnego celu – zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Było zarazem dowodem, że taki konsens – przynajmniej w kwestiach bezpieczeństwa – jest możliwy. Politycy z różnych stron sceny politycznej udowodnili, że potrafią dokonywać odpowiedzialnych wyborów, budować dla nich społeczne poparcie i przeprowadzić długi, wymagający konsekwencji i wyrzeczeń, proces reformy systemu bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem transformacji sił zbrojnych oraz doprowadzić do spełnienia przez Polskę sojuszniczych kryteriów.

Autorzy publikacji przypominają, jak trudnym wyzwaniem dla wszystkich struktur państwa były starania akcesyjne – uświadamiając, że pozornie

oczywisty i nie budzący z dzisiejszej perspektywy wątpliwości wybór opcji euroatlantyckiej był wypadkową złożonych uwarunkowań i ryzyk. Rzadko w historii udało się Polsce wykazać tak wysoką skutecznością, w tak ważnej dla bytu narodowego sprawie.

Polska jest dzisiaj dojrzałym i wiarygodnym członkiem NATO, traktującym niezwykle poważnie i odpowiedzialnie sojusznicze zobowiązania, zarówno w wymiarze politycznym, jak i materialnym – przez utrzymywanie odpowiedniego poziomu wydatków obronnych oraz udział w sojuszniczych operacjach.

Polska dobrze wykorzystała szansę, jaką niosła ze sobą dywidenda pokojowa ostatnich lat. Wzrósł narodowy potencjał państwa w dziedzinie bezpieczeństwa, przeszliśmy od roli „konsumenta”, do „producenta” bezpieczeństwa. Zmiana globalnego środowiska bezpieczeństwa i nowy układ światowych sił spowodowały również głęboką, wewnętrzną transformację samego Sojuszu Północnoatlantyckiego. NATO stanęło wobec nowych wyzwań, ale również nowych możliwości. Po pierwszej rundzie rozszerzenia, kiedy to oprócz Polski 12 marca 1999 r. członkami NATO stały się Czechy i Węgry, Sojusz – respektując zasadę otwartych drzwi – jeszcze dwukrotnie przyjmował nowych członków: 29 marca 2004 r. – Bułgarię, Estonię, Łotwę, Litwę, Rumunię, Słowację i Słowenię oraz 1 kwietnia 2009 r. – Albanie i Chorwację. Nasi sojusznicy będą również celebrowali swoje rocznice członkostwa w tym roku.

W okresie polskiej przynależności do Sojuszu już 10-krotnie odbyły się szczyty NATO na poziomie głów państw, z których lizboński (2010 r.) zawoocował przyjęciem nowej Koncepcji Strategicznej – projekcji Sojuszu na następne dekady. Polska miała swój wymierny udział w kształtowaniu nowej wizji strategicznej NATO. Przedstawiciel naszego państwa wchodził w skład elitarnej „grupy mędrców”, którzy wypracowali podwaliny nowej strategii, a polskie postulaty powrotu do korzeni NATO i przywrócenia znaczenia art. 5 – znalazły odzwierciedlenie w ustaleniach szczytu.

W kwartalniku przybliżamy również niektóre aspekty transformacji naszej armii pokazując, jak członkostwo w NATO wpłynęło na przemiany w Siłach Zbrojnych RP, czyniąc z nich integralną i ważną część sojuszniczego potencjału bojowego. Nie zabrakło także osobistych wspomnień architektów polskiego „projektu” NATO, pokazujących kulisy i warunki kształtowania się oraz realizacji tej politycznej wizji. Efektywne członkostwo w tak istotnej organizacji międzynarodowej, jaką jest NATO, to „gra na wielu

fortepianach”. Naszym czytelnikom ukazujemy zatem również parlamentarny wymiar udziału w Sojuszu – działalność naszych parlamentarzystów w Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO, ważnym forum promującym demokrację parlamentarną oraz cywilną kontrolę nad siłami zbrojnymi i politykę bezpieczeństwa. W kwartalniku zaprezentowano także wizję NATO na najbliższą dekadę, konstruowaną na bazie przewidywanych kierunków rozwoju środowiska bezpieczeństwa. Kluczową rolę ma szansę odegrać w tej kwestii jesienny szczyt Sojuszu, który powinien wyjść naprzeciw oczekiwaniom zaprojektowania wizji postafgańskiego NATO. W naszym interesie jest, aby doszło do ponownej konsolidacji Sojuszu wokół jego rdzennej misji kolektywnej obrony, opartej na art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Konsolidacja ta powinna znaleźć odzwierciedlenie w praktycznej, codziennej działalności Sojuszu, przez systematyczną aktualizację planów ewentualnościowych, odpowiednie do nich programowanie rozwoju zdolności wojskowych, cykliczne ćwiczenia z udziałem wojsk oraz równomierne rozmieszczanie infrastruktury sojuszniczej w państwach członkowskich. W publikacji zamieszczono również wybrane dokumenty.

Licząc, że niniejsza publikacja w przystępny, ale interesujący sposób przybliży niektóre aspekty uwarunkowań i perspektyw naszego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, wpisując się tym samym w odbudowę społecznej akceptacji dla NATO oraz poczucia związku między bezpieczeństwem Polski a dobrze pojmowanym członkostwem w tym – historycznie najskuteczniejszym – polityczno-wojskowym Sojuszu, życzę miłej lektury.